NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim

Nr. 34 | Wąbrzeźno dnia 22 sierpnia 1931 r. | Rok 9

Ewangelja

św. Łukasza, rozdz. 17, wiersz 11—19.

Wonczas, gdy szedł Jezus do Jeruzalem, przechodził środkiem Samaryi i Galilei. A gdy wchodził do niektórego miasteczka, zabieżeli Mu dziesięć mężów trędowatych, którzy stanęli z daleka, i podnieśli głos, mówiąc: Jezusie, Nauczycielu, zmiłuj się nad nami! Które ujrzawszy, rzekł: Idźcie, ukażcie się kapłanom. I stało się, gdy szli, byli oczyszczeni. A jeden z nich widząc, że był uzdrowiony, wrócił się, głosem wielkim chwaląc Boga, i padł na oblicze u nóg Jego, dziękując: a ten był Samarytan. A Jezus odpowiedziawszy, rzekł: Azaliż nie dziesięć jest oczyszczonych? a dziewięć kędy są? Nie jest znaleziony, któryby się wrócił, a dał chwałę Bogu, jedno ten cudzoziemiec. I rzekł mu: Wstań, idź, bo wiara twoja cię uzdrowiła.

Nauka

Co w znaczeniu duchowem rozumieć można przez trąd?

W prawie żydowskiem (3 Mojż. 13) rozróżniano trzy gatunki trądu i to: trąd ciała, chorobę bolesną, zaraźliwą i nieuleczalną, dalej trąd szaty i domu. W znaczeniu duchownem opanowani są trądem ciała bezwstydnicy, którzy łatwo zarazić mogą drugich przez spojrzenia, mowę, ruchy i dlatego to troskliwie unikać ich należy. Trąd szaty oznacza przesadni przepych w odzieży i gorszącem ubieraniu się, przez co nie tylko jednostki, ale całe gminy popadają w ubóstwo, a wielu traci swą niewinność. Trąd domu znajduje się w miejscach, w których cierpianą bywa służba dająca zgorszenie, odbywają się nocne schadzki obojga płci, gdzie wyprawiają się gorszące psoty i żarty, nieprzyzwoite tańce, gry i dopuszczają się bezwstydnych i wszetecznych czynów, gdzie małżonkowie bezwstydnie się zachowują i nawet własnym dzieciom dają zgorszenie, gdzie ciż małżonkowie swe małe, ale mające już rozum dzieci biorą do łóżek i dzieciom objoga płci razem spać pozwalają. Takich domów unikać należy, gdyż zarażone są trądem grzechu, i biada tym, którzy w nich dobrowolnie przebywają.

Dożynki

(Dokończenie)

Słowa: „plon niesiemy, plon" — powtarzają się i w innych piosenkach, jak naprzykład:

„Otwieraj panie szeroko wrota,
Niesiem ci wieniec ze szczerego złota
Zaścielaj panie stoły i ławy
Idzie do ciebie gość niebywały,
Plon niesiemy, plon".

Oprócz piosenek poważniejszych, znane są też i piosenki żartobliwe, w których zalety pani dworu i enwent. cechy różnych dygnitarzy dworskich bywają w sposób humorystyczny podkreślane. Oto przykład:

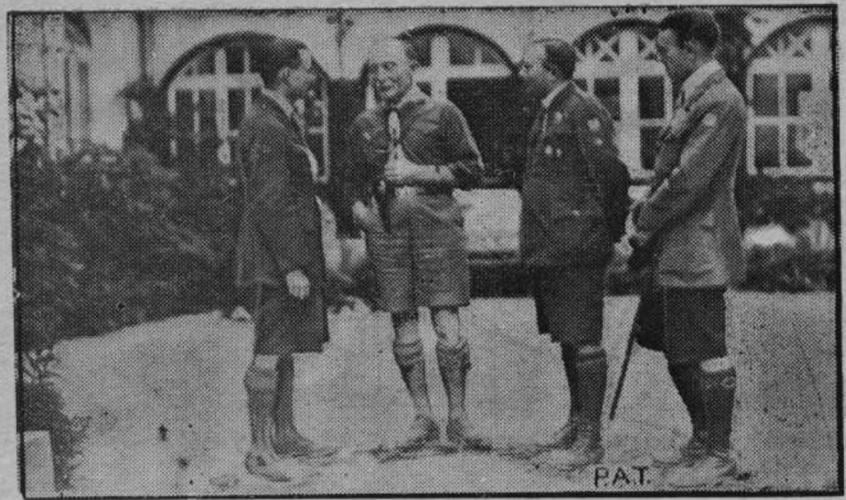
„Nasza pani jako łania
Nasz ekonom gdyby bania".

Kiedy wszyscy już naśpiewają się do syta, zaczynają się tańce. Pan tańczy z przodownicą, pani i córki z gospodarzami i parobkami. Ładny to przykład zrównania stanów, tylko niestety mimo demokratycznych czasów niezbyt często praktykowany.

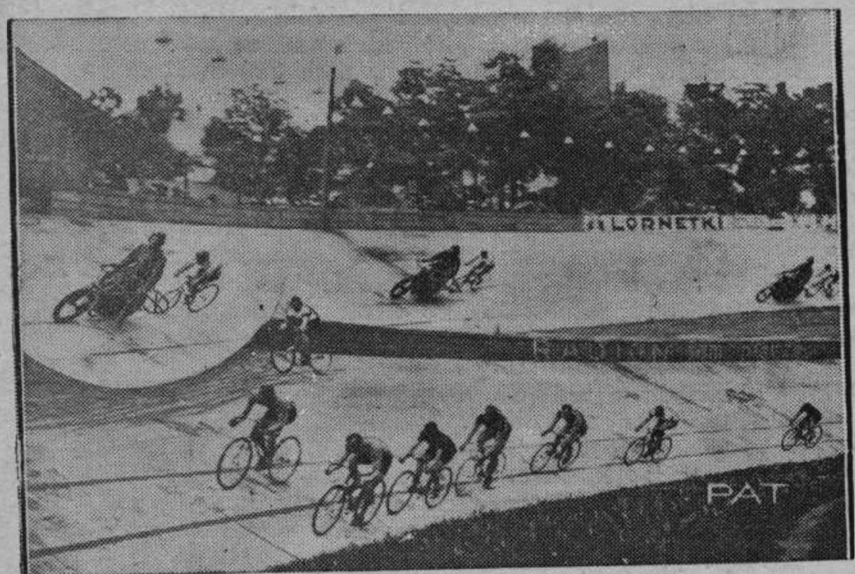
W myśl utartego przekonania i powszechnego zwyczaju, że nie ma zabawy bez jedzenia i picia, — po ukończonej zabawie tanecznej wszyscy zasiadają do obficie zastawionych stołów, aby uraczyć się darami Bożemi.

Najpiękniej cała ta uroczystość „dożynków" wypada w okolicach Krakowa, gdzie barwy wplecionych w wieniec kwiatów tworzą miłą harmonję z efektownemi barwami sukien i wstążek uroczych rusałek wiejskich. Oprócz okolic Krakowa jedynie może Ziemia Łowicka ze swemi efektownemi strojami wykazać może podobną miłą harmonję kolorów.

Lud nasz polski z pietyzmem przechowuje tradycje ojców swoich. Można więc mieć przekonanie, że piękny ten zwyczaj „dożynków" nigdy chyba nie zaginie u naszego ludu wiejskiego.



W Wiedniu odbyła się konferencja działaczy skautowych, w której wziął udział twórca skautingu gen. Baden-Powell Zdjęcie przedstawia gen. Baden-Powella w czasie rozmowy z przedstawicielami harcerstwa polskiego.



Na ilustracji widzimy fragment zawodów kolarskich odbytych na Dynasach w Warszawie.



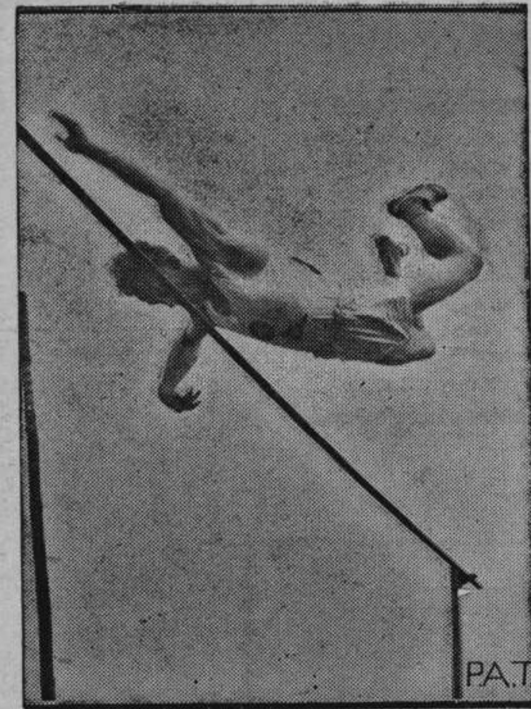
W dniu 2 sierpnia odbyło się otwarcie Drogi Nadmorskiej Wielka Wieś - Jastrzębia Góra - Karwia.



W jednym z majątków w czechosł. znajduje się oryginalny ul. Dziwny kobold jakiś trzyma nad głową globus. Oczy kobolda i guziki jego ubrania służą za otwory, któremi pszczoły dostają się do ula i przez nie wylatują.



Ilustracja przedstawia zaginionego lotnika Parker Cramera który zginął w czasie swego ostatniego epatu transatlantyckiego.



W Niemczech odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników przeznaczonych na olimpjadę 1932 r. w Los Angelos. Na pierwsze miejsce wybił się w skoku wzwyż Wagner, który osiągnął wysokość 4 metry.



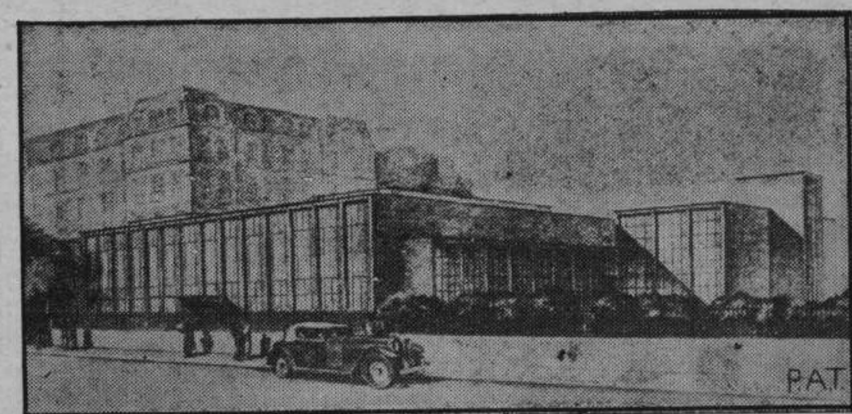
Przy drodze nadmorskiej pod Rożewiem wystawiono pomnik w celu upamiętania miejsca gdzie wylądował po powrocie ze Szwecji, król Zygmunt 3 Waza. Zdjęcie przedstawia odsłonięcie pomnika.



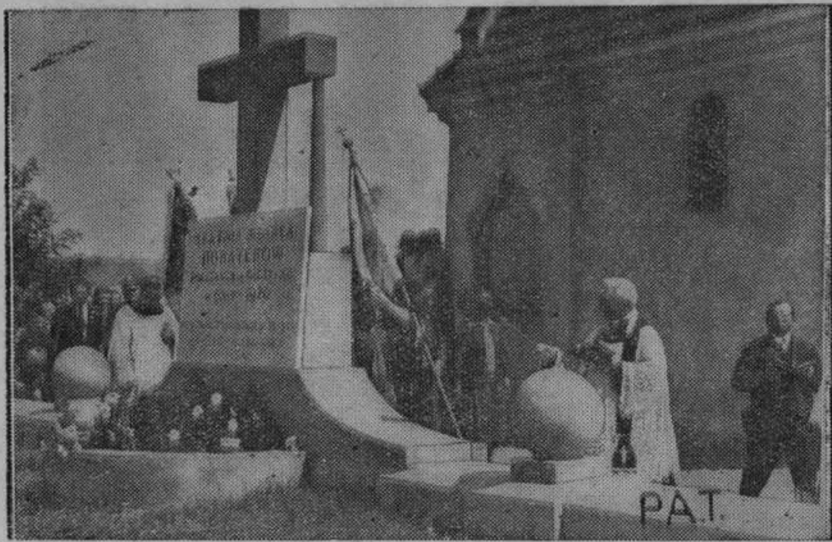
Uliczni fotografowie, wykonujący na poczekaniu zdjęcia, z trudem już znajdują klijentów w europejskich miastach. Usiłują zatem rozwijać swą działalność w krajach egzotycznych. Nasze zdjęcie przedstawia takiego przedsiębiorczego fotografa w jednem z miast Konga Belgijskiego, otoczonego gromadą czarnych klijentów, fotografujących się chętnie, ale pod warunkiem, żeby „wyszli biało".



W związku z generalnym apelem rezerwy w Poznaniu odbyła się na placu Wolności wielka manifestacja patrjotyczna. Zdjęcie przedstawia poczty sztandarowe, a za niemi tłumy publiczności, słuchające przemówienia.



Projekt nowego gmachu Ligi Narodów, który ma być wzniesiony w Genewie. Gmach ten ma być przeznaczony na posiedzenie konferencji rozbrojeniowej.



Dnia 4 b. m. odbyła się na cmentarzu w Radzyminie uroczystość ku czci poległych tam w r. 1920 żołnierzy 46 pułku Strzelców Kresowych, obecnego 5 pułku Strzelców Podhalańskich. W czasie uroczystości poćwięcono i odkryto dwie tablice pamiątkowe, wmurowane w kaplicy na bramie cmentarza

W sobotę rozpoczeły się w Pardubicach (Czchosłowacja) pod protektoratem prez. Massaryka, międzynarodowe zawody lekkoatletyczne t. zw. „Hry Massarykowe" przy udziale 9 państw, Zdjęcie przedstawia polską drużynę.





W dniu 4 sierpnia przyjechała do Warszawy wycieczka socjologów angielskich. Wycieczka ta przybyła do Polski w celach krajoznawczych i z Warszawy uda się do Zakopanego. Goście byli powitani na dworcu przez pp. Balińskiego, Zabłockiego i posła Łypacewicza. Zdjęcie przedstawia grupę w chwilę po opuszczeniu pociągu.